

Joanna Frątczak-Müller*

SEKTOR GOSPODARKI SPOŁECZNEJ W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM. STAN I PERSPEKTYWY ROZWOJU

Identyfikowanie przedsiębiorców społecznych jest poważnym wyzwaniem, mimo że można spotkać ich wszędzie. Stanowią bardzo zróżnicowaną kategorię społeczną ze względu na pochodzenie geograficzne, specjalizację zawodową, reprezentowany segment rynku, warunki socjoekonomiczne czy wykształcenie. Twórcą jednej z klasycznych definicji przedsiębiorczości społecznej i przedsiębiorcy społecznego jest J. Gregory Dees, którego zdaniem podstawową funkcją przedsiębiorców społecznych jest wprowadzanie zmian poprzez:

- podejmowanie misji związanej z tworzeniem i pielęgnowaniem wartości społecznych (nie tylko wartości indywidualnych);
- rozpoznawanie i bezustanne wykorzystywanie nowych okazji w celu realizacji tej misji;
- angażowanie się w proces stałej innowacji, adaptacji i uczenia się;
- odważne działanie niezależnie od dostępnych środków;
- okazywanie silnego poczucia odpowiedzialności wobec beneficjentów i za uzyskiwane rezultaty (Dees 1998, s. 4).

Choć odsetek przedsiębiorców społecznych, spełniających te surowe kryteria jest stosunkowo niewielki, rośnie liczba innowatorów społecznych, aktywistów i osób wprowadzających zmiany, z których wielu ma możliwość zasłużyć na ten przydomek w przyszłości (Davies 1993).

Analiza literatury z zakresu problemów, którymi zajmują się przedsiębiorcy społeczni daje możliwość stworzenia listy kwestii społecznych, wymagających rozwiązania przy wykorzystaniu zasobów gospodarki społecznej.

* **Joanna Frątczak-Müller** – doktor socjologii, Instytut Socjologii, Zakład Społeczności Terytorialnych Uniwersytetu Zielonogórskiego

Są to: starzenie się, uzależnienie od substancji chemicznych, dzieci specjalnej troski, niepełnosprawność, dyskryminacja mniejszości, problemy w dostępie do edukacji, brak dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych, produkcja i dystrybucja energii, zanieczyszczenie środowiska, zdrowie, bezdomność, troska o pokój i rozwiązanie konfliktów, ubóstwo, tworzenie warunków sanitarnych w społecznościach wiejskich, energia odnawialna, handel kobietami i dziećmi, bezrobocie, równouprawnienie kobiet (Praszkier, Nowak 2012; Głąbicka 2010). Występowanie tych kwestii jest oczywiście uzależnione od położenia geograficznego, polityki i kultury, jednak wiele z nich występuje również na badanym terenie.

Jaka jest więc kondycja podmiotów ekonomii społecznej w województwie lubuskim? Jakie są perspektywy ich rozwoju? Jaki jest stan i dynamika współpracy międzysektorowej w zakresie innowacyjnych metod rozwiązywania problemów społecznych? Oto główne pytania, które nasuwają się podczas analizy omawianej kwestii na terenie województwa lubuskiego. Przedstawione zagadnienia są ważne i interesujące z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że tradycyjne metody rozwiązywania problemów społecznych nie przynoszą oczekiwanych rezultatów i istnieje duże zapotrzebowanie na nowe, bardziej skuteczne koncepcje i działania. Po drugie, ze względu na szczególne nadzieje wiązane z ekonomią społeczną jako innowacyjną metodą przeciwdziałania i zwalczania wykluczenia społecznego, która znajduje szerokie zastosowanie w wielu krajach, a ostatnio także w niektórych regionach Polski. Ważna jest także trzecia okoliczność, w której zostały postawione te pytania. Prezentowana analiza jest rezultatem pierwszej próby zdiagnozowania stanu ekonomii społecznej w województwie lubuskim. Biorąc pod uwagę relatywnie krótką historię istniejących w tym regionie podmiotów ekonomii społecznej można uznać, że jest to diagnoza stanu wyjściowego. Chciano się dowiedzieć nie tylko jak jest, ale także wyjaśnić przyczyny ustalonego stanu rzeczy, a przede wszystkim uzyskać solidne dane empiryczne, które staną się przesłanką praktycznych rozwiązań.

Podstawą empiryczną artykułu są rezultaty sondażu przeprowadzonego w 2012 roku na próbie 356 podmiotów działających na terenie województwa lubuskiego, reprezentujących sektory: obywatelski, publiczny i biznesu¹. Przy czym należy zaznaczyć, że nie były to przedsiębiorstwa społeczne sen-

¹Diagnoza stanu lubuskiej ekonomii społecznej była realizowana w ramach projektu systemowego pt. „Podnoszenie kwalifikacji kadr pomocy i integracji społecznej w województwie lubuskim”, Priorytet VII, Działanie 7.1, Poddziałanie 7.1.3, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego. Pełną informację na temat sposobów realizacji i przebiegu badania można uzyskać na stronie <http://www.projektsystemowy.lubuskie.pl/pl/Ekonomia-spoleczna/Badania>

su stricte. Badano tu raczej potencjał owego sektora, kierując pytania do większości znanych podmiotów sektora obywatelskiego, jako pretendentów do roli przedsiębiorców społecznych. Próba miała charakter wyczerpujący. W badaniu zastosowano metody CAPI i CAWI. W analizie zostały także wykorzystane rezultaty wywiadów kwestionariuszowych i wywiadów narracyjnych, dotyczących zakresu wykorzystania nieformalnych sieci wsparcia, przeprowadzonych na terenie województwa lubuskiego w latach 2006-2008².

Uwarunkowania gospodarki społecznej w województwie lubuskim

Istnienie gospodarki społecznej jest w dużym stopniu uzależnione od uwarunkowań lokalnych w tym sensie, że jej cele, forma i dynamika są zależne od specyfiki lokalnych społeczności, ich możliwości i potrzeb, od miejscowych uwarunkowań gospodarczych i instytucjonalnych. Opisywana tu metoda rozwiązywania palących problemów społecznych powinna być adekwatną, innowacyjną odpowiedzią na potrzeby regionu i tworzących go społeczności. Jednym z ciekawszych schematów określania potrzeb niezbędnych do realizacji jest schemat dyferencjacji potrzeb Karla Hondricha, który odwołując się do analizy liczby i specyfikacji potrzeb (liczba i ich znaczenie) pochodzących z podstawowych dziedzin życia społecznego jak praca, rodzina, polityka, tworzy poziom wymagań jednostek, grup czy społeczności (Hondrich 1982, s. 369). Idąc zgodnie z tym wzorem, aby stworzyć obraz lubuskiej gospodarki społecznej warto odnieść się najpierw do uwarunkowań społeczno-gospodarczych regionu jako tła dla jej działań.

Lubuskie jest jednym z mniejszych województw w kraju (1011,0 tys. osób w roku 2010, co stanowiło 2,6% populacji Polski), zarówno pod względem terytorialnym, jak i liczby jego mieszkańców, co przekłada się na liczbę podmiotów prowadzących działalność gospodarczą i ma swoje odzwierciedlenie w wynikach ekonomicznych regionu³. Udział województwa lubuskiego w tworzeniu produktu krajowego brutto jest jednym z mniejszych w Polsce (2,3%), a produkcja sprzedana przemysłu stanowi zaledwie 2,5% produkcji sprzedanej w Polsce. Nakłady inwestycyjne poniesione w regionie stanowią około 3,5% inwestycji w kraju. Podmioty gospodarcze prowadzące działalność usługową zapewniają miejsca pracy łącznie dla 56,4% pracujących,

²Projekt badawczy „Jakość życia Lubuszan” realizowano w latach 2006-2008 na próbie imiennej, reprezentatywnej dla województwa lubuskiego. Dokładne analizy zostały przedstawione w publikacji „Rodzina, potrzeby, polityka społeczna”, autor J. Frątczak-Müller. Praca w druku.

³Prezentowane dane pochodzą z raportu *Charakterystyka sytuacji społeczno-gospodarczej województwa lubuskiego w kontekście ekonomii społecznej*, Urząd Statystyczny w Zielonej Górze, Zielona Góra 2012, stanowiącego część diagnozy stanu ekonomii społecznej w województwie lubuskim.

przy czym są to głównie podmioty z sekcji: handel i naprawa pojazdów samochodowych, w których pracę zarobkową wykonuje 16,5% pracujących w województwie, edukacja – 8,1%, transport i gospodarka magazynowa – 6,3%, budownictwo – 6,0%, opieka zdrowotna i pomoc społeczna oraz administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne – po 5,6%.

Ludność województwa lubuskiego w ujęciu demograficznym jest relatywnie młoda, jednak zmiany obserwowane w jej strukturze wiekowej wskazują na postępujące procesy starzenia się społeczeństwa. Niekorzystnym przekształceniom ulega potencjał ekonomiczny województwa: zmniejszeniu udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym towarzyszy wzrost udziału ludności w wieku poprodukcyjnym i produkcyjnym, przy czym w tej ostatniej z grup, stanowiącej zasób siły roboczej województwa, starzenie się jest powodowane głównie wzrostem liczby osób w wieku niemobilnym.

Jednym z istotnych problemów regionu jest sytuacja na lokalnym rynku pracy. Od lat lubuskie jest w grupie województw o relatywnie wysokiej stopie bezrobocia (16,8% – marzec 2013) (GUS 2013). Aktywność zawodowa Lubuszan w wieku 15 lat i więcej wyrażona współczynnikiem aktywności zawodowej jest nieco niższa niż średnio w kraju. Niższy jest także wskaźnik zatrudnienia ogółem. Zdecydowanie powyżej wartości średniej w Polsce kształtuje się wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Udział biernych zawodowo w ogóle ludności kształtuje się na poziomie ponad 44%, tj. porównywalnie ze średnim udziałem w kraju. Bezrobocie dotyka częściej ludzi młodych. Co piąty bezrobotny był osobą w wieku poniżej 24 lat. Wśród zarejestrowanych bezrobotnych zdecydowana większość to osoby o niskim poziomie wykształcenia: gimnazjalnym i niższym oraz zasadniczym zawodowym. Prawie co piąty bezrobotny nigdy nie pracował. Spośród grup będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy, najliczniejszą grupę stanowili długotrwale bezrobotni, w tym zwłaszcza osoby o niskim poziomie wykształcenia.

Dochody mieszkańców województwa lubuskiego kształtują się na niższym poziomie niż średnio w kraju. Przeciętny dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwie domowym w 2010 r. był o 3,3% niższy niż przeciętnie w Polsce. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osób zatrudnionych w województwie lubuskim od lat kształtuje się na poziomie niższym niż średnio w kraju (około 85,5% średniej płacy w kraju). Niższe niż średnio w kraju były także świadczenia z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych.

W ramach pomocy społecznej organizowanej i świadczonej przez jednostki samorządu terytorialnego, a także realizowanej przez powiatowe

centra pomocy rodzinie w 2010 r. na pomoc społeczną wydano łącznie 132,1 mln zł, z tego 81,3% stanowiła pomoc pieniężna. Pomocą objęto 71,4 tys. Lubuszan.

Ze środowiskowej pomocy społecznej, polegającej na udzielaniu świadczeń pieniężnych i niepieniężnych osobom spełniającym kryteria i zakwalifikowanym do otrzymania takiej pomocy w miejscu ich zamieszkania w 2010 r. korzystało 10,4% populacji województwa lubuskiego (7,8% mieszkańców miast i 14,9% mieszkańców wsi). Tym samym pomocą objęto około 41,9 tys. gospodarstw domowych (10,8% ogółu gospodarstw domowych). Do głównych przyczyn korzystania z pomocy zaliczono: ekonomiczne, tj. z powodu ubóstwa, bezrobocia (68,0%) i zdrowotne, jak niepełnosprawność, długotrwała i ciężka choroba (24,0%). Dalszym 5,9% gospodarstw domowych otrzymujących pomoc społeczną przyznano świadczenia z przyczyn rodzinnych, tj. potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych lub prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, sieroctwa, przemocy w rodzinie. Z przyczyn społecznych, jak bezdomność, alkoholizm lub narkomania, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, brak umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze, z pomocy skorzystało 1,6% gospodarstw domowych otrzymujących świadczenia.

Środki przeznaczone przez jednostki samorządu terytorialnego na zadania związane z pomocą społeczną stanowiły w 2010 r. 18,7% ogółu wydatków budżetowych (wobec 16,3% w 2005 r.), przy czym 78,4% ogółu wydatków na pomoc społeczną obciążały budżety gmin i miast na prawach powiatu, 18,8% – budżety powiatów, a 2,7% – budżet województwa.

Wydatki budżetów gmin i miast na prawach powiatów na pomoc społeczną i pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosły w 2010 r. blisko 609 zł. W województwie lubuskim notuje się wysoki wskaźnik osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności (na poziomie 705 osób wobec 546 średnio w kraju), co sytuuje region na 13. lokacie przed województwami: warmińsko-mazurskim i kujawsko-pomorskim. Gminy ze swoich budżetów na pomoc społeczną przeznaczają średnio około 17% wydatków budżetowych. Ważne jest jednak, że skuteczność form pomocowych okazuje się być niewystarczająca. Respondenci uczestniczący w badaniach prowadzonych w ramach projektu *Jakość życia Lubuszan* wskazywali niedostateczny zasięg podejmowanych zadań. Prawie 30% badanych wykazało potrzeby związane ze świadczeniem pomocy pieniężnej, w stosunku do 9% deklarujących jej otrzymywanie. Podobne rozbieżności wystąpiły podczas analizy stosowa-

nia pomocy rzeczowej (11% w stosunku do 4,4% pomocy otrzymywanej), w formie usług (8% do 1,4%) oraz w formie porad (7% w stosunku do 2%).

Kondycja podmiotów gospodarki społecznej

W regionie o takich uwarunkowaniach istnieje potrzeba wspierania rozwoju gospodarki społecznej, dającej podstawy zmianie, szczególnie takiej, która byłaby długofalowa, nieodwracalna, tworząca kapitał społeczny i perspektywy rozwoju oraz otwierająca drogę do nowych umiejętności, szczególnie osobom wykluczonym bądź zagrożonym wykluczeniem. Zakłada się bowiem, że zmiana zainicjowana przez przedsiębiorców społecznych staje się endogenna, ponieważ jest uzyskiwana dzięki potencjałowi tkwiącemu w społecznościach, a nie jedynie przyniesiona przez ekspertów. Z tego powodu niezbędne stało się stworzenie diagnozy stanu gospodarki społecznej w województwie lubuskim. W jej ramach ustalono wielkość, zasięg działania oraz obszar działalności istniejących na jego terenie organizacji. Ważne było także dotarcie do informacji na temat ich misji i celów oraz ustalenie, czy swoim działaniem obejmują osoby zagrożone wykluczeniem i osoby wykluczone oraz jakie realizują projekty. W tym celu wykorzystano bazę 1020 potencjalnych podmiotów ekonomii społecznej, pochodzących z danych Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze. Pełne odpowiedzi otrzymano jedynie od 322 podmiotów, co jest dość charakterystyczną sytuacją dla badania sektora obywatelskiego w Polsce. Jan Czapiński ocenia, że spośród około 100 tysięcy zarejestrowanych organizacji pozarządowych, według stowarzyszenia Klon/Jawor, działa połowa. Przeszkodą dla ich funkcjonowania jest najprawdopodobniej niski poziom kapitału społecznego. Jedynie około 15% Polaków ufa innym ludziom (podczas gdy w krajach Unii Europejskiej odsetek ten wynosi średnio 26%), a tylko co piąty należy do jakiejś organizacji, gdy w większości krajów Unii Europejskiej prawie każdy obywatel jest członkiem przynajmniej jednej. Równie niski jest poziom zaangażowania w wolontariat, co stworzyło podstawy do nazwania Polski państwem bez społeczeństwa (Czapiński 2006, s. 1-25).

Województwo lubuskie pod tym względem nie odbiega od reszty kraju. Zebrane dane dają podstawę stwierdzić, że mamy w nim do czynienia z dużą różnicą między liczbą potencjalnych podmiotów ekonomii społecznej a realnie na jej rzecz działających. Analizowane organizacje liczyły niewielu członków (prawie 60% reprezentowało kategorię do trzydziestu osób). Największą grupę tworzyły organizacje angażujące w swoje działanie od 10 do 29 osób (34,1%). Oczywiście w badaniu znaleziono również organizacje reprezentowane przez ponad 100 członków – 33 organizacje stanowiące około

11% badanych podmiotów, a w siedmiu z nich deklarowano liczbę członków na poziomie 1000 osób i więcej, jednak stanowiły one niewielki odsetek badanej populacji. Ponadto, były to podmioty stosunkowo młode (59,5% badanych podmiotów gospodarki społecznej charakteryzowało się krótką historią funkcjonowania – nie dłużej niż dziesięć lat) oraz o skali oddziaływania ograniczonej do terenu jednego lub dwóch powiatów (ponad 50%). Kategorię reprezentowaną najliczniej stanowiły podmioty powstałe pomiędzy rokiem 1991 i 2001 (30,1%) oraz podmioty założone w okresie 2002-2006 (29,4%). W analizach podjęto także próbę rozpoznania reprezentowanych przez badane podmioty rodzajów działalności. Najbardziej liczną kategorię stanowiły organizacje pozarządowe, które nie prowadziły odpłatnej działalności pożytku publicznego (31,2%), reprezentowane głównie przez różne odmiany stowarzyszeń działających w regionie województwa lubuskiego. Świadczone przez nie usługi zaliczono głównie do obszaru biznesu i ekonomii, edukacji oraz rekreacji i turystyki. Wśród szczegółowych zakresów działania badanych podmiotów najczęściej wskazywanymi były: prowadzenie szkoleń – 23%; organizacja imprez sportowych – 9,8%; oprowadzanie wycieczek – 5,7%; usługi rehabilitacyjne i fizjoterapeutyczne 4,9%; usługi cateringowe – 4,1% oraz usługi porządkowe – również 4,1%.

Najczęściej wskazywanymi celami organizacji było podejmowanie działań związanych z promocją i rozwojem sportu i turystyki (15,7% wskazań). Wspomaganie osób wykluczonych, jak bezrobotni, bezdomni, uzależnieni, zagrożeni patologią czy w kryzysowej sytuacji osadziło w misji organizacji 14,4% podmiotów. Trzecią pozycję pod względem liczby wskazań otrzymała rodzina, reprezentowana przez kobiety, dzieci, rodziny zastępcze – 13,5%, a czwartą działania na rzecz kultury i nauki, opisywane najczęściej poprzez dbanie o dziedzictwo narodowe i tradycję kulturową – 12,7% wypowiedzi. Prawie 11% wskazań dotyczyło zadań związanych z obsługą chorych i niepełnosprawnych. Poniżej 10% wskazań dano edukacji, profilaktyce i aktywizacji młodzieży (9,4%) oraz rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego (8,3%). Jednak, mimo tworzenia szeroko zakrojonych misji i celów organizacyjnych dotyczących w ponad połowie badanych podmiotów osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem, tylko 11% z nich faktycznie stosowało tę zasadę w praktyce. Jest to najważniejszy wskaźnik słabości badanego sektora w województwie lubuskim, ponieważ o ile istnieją w nim potencjalne podmioty ekonomii społecznej, takich, które posługując się metodami biznesowymi aktywizują osoby wykluczone lub zagrożone wykluczeniem jest niewiele. Wśród organizacji zajmujących się zaspokajaniem potrzeb osób wykluczonych ponad połowa (51,4%) objęła swoją opieką od jednej do trzech osób. Kolejne 22,9% współpracowało z grupą czterech –

dziewięciu osób, a następne 25,7% z grupą liczącą od 10 do 29 osób. Po jednej organizacji opiekowało się: 80 osobami wykluczonymi; 100 osobami; 135 oraz 350 osobami wykluczonymi. Wykluczonymi najczęściej reprezentowanymi przez badane organizacje byli według kolejności wskazań: biedni, niepełnosprawni, bezrobotni (powyżej 20% wskazań) oraz uzależnieni od alkoholu i chorzy psychicznie, bezdomni i uzależnieni od narkotyków (blisko 6% wskazań). Najrzadziej reprezentowano interesy uchodźców. O pomocy świadczonej tej kategorii mówiło jedynie czterech przedstawicieli badanych podmiotów. Najczęściej wskazywaną grupą, do której kierowano świadczone usługi była młodzież (246 podmiotów – prawie 1/3 wskazań), a zaraz za nią dorośli w wieku 26-50 lat (239 podmiotów – również prawie 1/3 wskazań). Niewiele mniej organizacje wskazywało na dzieci jako głównych adresatów usług (212 podmiotów) oraz dorosłych w kategorii 50+ (197 podmiotów). To dość równomierne rozłożenie zmiennej w zrealizowanej próbie świadczy najprawdopodobniej o braku potrzeb rozłączania działań i jednocześnie możliwości obejmowania usługami bardzo zróżnicowanych kategorii społecznych czy zbiorowości. Na podstawie pytania dotyczącego zasięgu obrotów dostarczanych w ostatnim roku ustalono, że około 1/4 badanych podmiotów (22,5%) nie wykazywała żadnych przepływów aktywów. Kolejna 1/3 informowała o wykonaniu transakcji na poziomie do 2 tys. złotych. Trzecie miejsce pod względem ilości wskazań otrzymała kategoria obrotów na poziomie do 5 tys. złotych (17,1% odpowiedzi). Niecałe 10% mówiło o transakcjach na poziomie do 10 tys. złotych, a pozostałe 23% wykazywało obroty wyższe niż 20 tys. rocznie, w tym 10% z nich powyżej 50 tys. Dodatkowo, z korelacji dokonanych na bazie prezentowanych tutaj pytań wynika, że większość organizacji chcących utrzymać poziom dotychczasowych obrotów, w minionym roku wykazywała je w przedziale od jednego do 5 tys. złotych. Daje to podstawy, by sądzić, że w najbliższym czasie będziemy mieli raczej do czynienia z utrzymaniem poziomu rozwoju ekonomii społecznej w województwie lubuskim niż jego nagłą zmianą. Jest to również stan charakterystyczny dla większości przedsiębiorców społecznych w Polsce. Badania nad sektorem obywatelskim dają podstawy sądzić, że głównym ich problemem jest brak wizji i odwagi, by podjąć ekspansję rynku poza obecnym rejonem działania (gminy czy powiatu) (Gliński, Lewenstein, Siciński 2004). Owa ekspansja wymagałaby wyjścia poza wąskie grono rodziny i współpracowników zaangażowanych w tworzenie organizacji (większość to jednak mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające poniżej 10 osób), a to z uwagi na wyżej opisywany już fakt braku zaufania wydaje się mało możliwe.

Sektory życia społecznego a rozwój lubuskiej gospodarki społecznej

Warunkiem skutecznego działania podmiotów gospodarki społecznej jest zaangażowanie i współpraca organizacji oraz osób ze wszystkich sektorów. Aby sprawdzić, jaki poziom osiągnęła ta współpraca w województwie lubuskim pozyskano również informacje od przedstawicieli jednostek sektorów publicznego i biznesu. Zebrane dane dotyczyły stopnia zaangażowania badanych instytucji w tworzenie gospodarki społecznej w regionie, zasięgu współpracy międzysektorowej, a także formułowanych pod adresem liderów oczekiwań dotyczących działań, których podjęcie uważa się za niezbędne dla prawidłowego jej rozwoju. Trafne ustalenie sposobu widzenia owych czynników przez zaangażowanych w tworzenie planów rozwoju idei ekonomii społecznej jest warunkiem koniecznym i niezbędnym dla konceptualizacji rzetelnych strategii, misji i przypisanych do nich systemów celów.

Jednym z zadań badawczych było znalezienie informacji na temat oceny stanu rozwoju ekonomii społecznej w województwie lubuskim. Analiza odpowiedzi na tak sformułowane pytanie wykazała, że większość badanych oceniła go jako niezadowalający (49,1%). W wypowiedziach respondentów prócz braku wiedzy jako głównej bariery w rozwoju działalności społecznej wskazywano na obawy, a nawet strach decydentów przed zaangażowaniem się w nią. Okazuje się, że ta przeszkoda jest częściej wymieniana niż na przykład bierność potencjalnych beneficjentów czy trudności związane z niedoskonałością obowiązującego prawa. Istnieją więc podstawy, by sformułować ogólny wniosek, iż wskazywane bariery mają raczej charakter świadomościowy niż infrastrukturalny czy nawet finansowy. Badani wskazywali również na istnienie barier i słabości utrudniających działalność ekonomiczną ich organizacji. Najczęściej odnoszono się do problemów finansowych określonych jako trudności z pozyskiwaniem środków na rozwój działalności. Drugie miejsce otrzymały niejasne lub zmienne przepisy prawa, a trzecie w kolejności wskazano braki w wyposażeniu sal i biur. Wśród kategorii, które otrzymały mniej niż 5% odpowiedzi respondentów wystąpiły: brak popytu na wytwarzane dobra i świadczone usługi, brak wiedzy i doświadczenia pracowników organizacji, profil pracowników lub uczestników (np. związany z ich stanem zdrowia, poziomem kwalifikacji), wpływający między innymi na ich poziom wydajności oraz brak zewnętrznego wsparcia doradczego. Prawie 10% respondentów zwracało uwagę na potrzebę większego zaangażowania samorządów lokalnych we wspieranie funkcjonowania podmiotów gospodarki społecznej, 6% na potrzeby lokalowe (biura i sale niezbędne do funkcjonowania), 3,7% na potrzeby sprzętowe (komputery, wyposażenie sal

itp.) oraz niecałe 2% na potrzebę wsparcia z zakresu prawa i księgowości.

W województwie lubuskim istnieje przychylność dla dalszych działań na rzecz wspierania powstawania gospodarki społecznej. Wśród badanych z sektorów: publicznego i biznesu 95% doceniło ich wagę i widziało potrzebę dalszych starań. Ponadto, uczestniczący w badaniu przedstawiciele obydwu omawianych sektorów wykazali się nie tylko zainteresowaniem ekonomią społeczną, ale również realizacją działań na rzecz jej rozwoju. Wśród najczęściej podejmowanych zadań wskazywane były szkolenia z zakresu ekonomii społecznej (ponad połowa badanych podmiotów) oraz uczestnictwo w pracach programowych, dotyczących tworzenia strategii województwa, powiatu czy gminy, w których badane podmioty funkcjonują. Mniej niż 10% zajmowało się dodatkowo prowadzeniem doradztwa dla podmiotów ekonomii społecznej w regionie oraz udzielaniem wsparcia finansowego. Trzeba jednak pamiętać, że ta część próby była reprezentowana głównie przez jednostki sektora publicznego, takie jak miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie oraz powiatowe urzędy pracy, które w większości działania wspierające osoby wykluczone lub zagrożone wykluczeniem mają zapisane w statutach swoich organizacji. Najprawdopodobniej jest to główną przyczyną zwiększenia zainteresowania tych podmiotów nie tylko ideą ekonomii społecznej, ale realnie tworzonymi planami czy szkoleniami na jej rzecz. Wśród uczestniczących w badaniu przedstawicieli firm prywatnych jedynie dwie były zaangażowane w tworzenie planu na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w województwie lubuskim lub poszczególnych jej powiatach i gminach, kolejne dwie uczestniczyły w szkoleniach dotyczących rozwoju ekonomii społecznej i również dwie zajmowały się świadczeniem usług doradczych dla podmiotów gospodarki społecznej.

Również plany badanych organizacji związane były z ideą przedsiębiorczości społecznej. Tym samym kolejne 30% badanych zamierzało w dalszym ciągu uczestniczyć w pracach programowych nad strategią ekonomii społecznej w województwie bądź reprezentowanych przez nich powiatach i gminach oraz uczestniczyć w szkoleniach z ekonomii społecznej lub je prowadzić. W województwie lubuskim istnieją również podwaliny współpracy międzysektorowej. Badani w 80% wskazywali, że podejmują wspólne działania na rzecz gospodarki społecznej z przedstawicielami innych organizacji. Najczęściej odnoszono się do współpracy z instytucjami sektora publicznego i organizacji non-profit (fundacje i stowarzyszenia z regionu). Organizacje sektora biznesu były w tej kwestii mocno niedoreprezentowane i wskazało je tylko 12 podmiotów, co mówi o ich niewielkim zaangażowaniu w tę ideę.

Ponadto, w jednostkach sektora publicznego dominuje przekonanie o potrzebie, a nawet konieczności współpracy na rzecz rozwoju ekonomii

społecznej. Wśród nich często wskazywano na konieczność „wspólnej odpowiedzialności wszystkich sektorów” za rozwój gospodarki społecznej i wyłonienie jej liderów. Dodatkowo, uzyskane odpowiedzi na pytanie o preferowanych liderów, obok przekonania o potrzebie współpracy, pokazały także przeświadczenie o niezdolności organizacji sektora pozarządowego (stowarzyszeń, fundacji) do samodzielnego pełnienia tej funkcji. Organizacje te uzyskały niemal o 20% wskazań mniej od jednostek sektora publicznego. Za najpilniejsze dla rozwoju gospodarki społecznej w regionie uznano szkolenia, edukację, informację oraz promocję i propagowanie dobrych praktyk, które uzyskały łącznie niemal 44% wskazań. Na uwagę zasługuje, że po raz drugi odnoszono się do tych kategorii działań, które powiązane są ze sferą świadomości (pierwsze dotyczyły istnienia barier rozwoju ekonomii społecznej w badanym regionie). Można sformułować przypuszczenie, że większość przedstawicieli sektora publicznego i biznesu uznaje przygotowanie poszczególnych podmiotów za niewystarczające do tego, by podjąć działania bezpośrednio związane z aktywizacją osób wykluczonych. Potrzebna jest, ich zdaniem, szeroka akcja informacyjna, szkolenia, promocja, opracowanie strategii i zatrudnienie specjalistów.

Zakończenie

Głównym celem przedstawionej w niniejszym artykule diagnozy było ustalenie stanu oraz uwarunkowań rozwoju ekonomii społecznej w województwie lubuskim, stąd stawiane pytania o kondycję podmiotów gospodarki społecznej, ich perspektywy rozwoju oraz dynamikę współpracy międzysektorowej w zakresie innowacyjnych metod rozwiązywania problemów społecznych. Trzy najważniejsze wnioski nasuwające się po przeprowadzeniu analizy dotyczą:

1. istotnej różnicy między liczbą potencjalnych podmiotów ekonomii społecznej a liczbą podmiotów w rzeczywistości stosujących tę metodę rozwiązywania problemów społecznych,
2. dużego potencjału współpracy różnorodnych podmiotów na rzecz rozwoju gospodarki społecznej,
3. niskiej oceny i samooceny rozwoju gospodarki społecznej, ale optymistycznej wizji przyszłości.

W świetle zgromadzonych danych uzasadnione jest twierdzenie, że większość badanych jednostek można określić mianem „potencjalnych podmiotów gospodarki społecznej”, ponieważ prawie wszystkie z nich deklarowały

cele i działania zgodne z jej podstawową misją. Uzasadnione jest jednak użycie przymiotnika „potencjalne”. Jak wykazano, tylko 11% z nich faktycznie pomagało wykluczonym poprzez stosowanie metod biznesowych. Wynik ten uznano za najważniejszy wskaźnik słabości badanego sektora w województwie lubuskim. Dodatkowym wskaźnikiem była kondycja organizacji, które mogłyby, ze względu na swój profil stać się podmiotami lub uczestniczyć w tworzeniu podmiotów ekonomii społecznej. Organizacje te liczyły niewielu członków (prawie 60% gromadzi mniej niż 30 osób) i charakteryzowały się stosunkowo krótkim okresem działalności (59,5% badanych podmiotów ekonomii społecznej w województwie lubuskim istnieje nie dłużej niż 10 lat), a skala ich oddziaływania zakrojona była do terenu jednego lub dwóch powiatów (ponad 50%). Trudno określić, czy te właściwości organizacji (głównie obywatelskich) mogą być barierą czy atutem. Wydaje się, że wiele zależy od woli i umiejętności współpracy między tymi małymi jednostkami.

Ważną przesłankę stanowiły ustalenia dotyczące opinii badanych jednostek na temat potrzeby wprowadzania w województwie rozwiązań z zakresu ekonomii społecznej. Wśród badanych jednostek z sektorów: publicznego i biznesu 95% doceniało ich wagę i widziało potrzebę dalszych działań. Wiele badanych instytucji nie poprzestało na deklaracjach poparcia, włączając się w tworzenie planów rozwoju ekonomii społecznej (prawie 30%) oraz w prowadzenie szkoleń na jej rzecz (prawie 58% podmiotów). Plany badanych organizacji również związane były z ideą przedsiębiorczości społecznej: 30% badanych zamierzało w dalszym ciągu uczestniczyć w pracach programowych nad strategią ekonomii społecznej w województwie bądź reprezentowanych przez nich powiatach i gminach oraz uczestniczyć w szkoleniach z ekonomii społecznej lub je prowadzić.

Próbując poznać opinie na temat stanu gospodarki społecznej w województwie lubuskim, kierowano się dwoma założeniami. Po pierwsze, przyjęto zgodnie z kanonem wiedzy socjologicznej, że subiektywne przekonania aktorów społecznych wpływają na ich nastawienia i działania (Kurczewska 1999). Po drugie założono, że respondenci są dobrze poinformowani i ich opinie odzwierciedlają rzeczywisty obraz badanego zjawiska. Stan ekonomii społecznej w województwie lubuskim oceniono raczej negatywnie (49,1%). W świetle odpowiedzi na pytanie o bariery rozwoju ekonomii społecznej, największym problemem okazał się być nieodpowiedni poziom wiedzy wśród mieszkańców oraz wśród przedstawicieli władz samorządowych, a także obawy i negatywne nastawienie części decydentów. Respondenci postulowali w związku z tym działania o charakterze informacyjnym, edukacyjnym i promocyjnym.

Analizy dotyczące oceny perspektyw rozwoju gospodarki społecznej

w województwie lubuskim doprowadziły ponadto do odkrycia interesującego paradoksu. Oceniając raczej negatywnie, a nawet krytycznie stan i warunki rozwoju podmiotów gospodarki społecznej, większość badanych jednostek (56,1%) deklarowała utrzymanie działalności ekonomicznej w ciągu najbliższych 12 miesięcy na poziomie podobnym do obecnego, co świadczy jednak o dużej dozie optymizmu. I, co więcej, zdecydowana większość badanych jednostek pozytywnie oceniła swoją przyszłość (92,9%).

Gospodarka społeczna województwa lubuskiego będzie musiała się mierzyć z wieloma wyzwaniem. Analiza uwarunkowań regionalnych wskazuje, że wśród najważniejszych z nich są:

- słaba identyfikacja mieszkańców ze społecznościami lokalnymi,
- stosunkowo niskie zaangażowanie obywatelskie,
- deficyt silnych liderów i dobrych lokalnych wzorów zbiorowego działania,
- wysoki odsetek osób bezrobotnych i trwale bezrobotnych,
- relatywnie dużo rodzin niewydolnych wychowawczo i młodych ludzi, którzy nie mogą osiągnąć samodzielności bez wsparcia instytucjonalnego.

Biorący udział w projekcie *Jakość życia Lubuszan*, oceniając politykę społeczną kraju, obok problemów finansowych często odnosili się do barier natury infrastrukturalnej i prawnej, uniemożliwiających zaspokojenie potrzeb ich gospodarstw domowych. Wymieniano tutaj trudności w dostępie do ośrodków służby zdrowia, zbyt duże oddalenie instytucji publicznych od miejsca zamieszkania, brak infrastruktury telekomunikacyjnej i niedoskonałość komunikacji gminnej czy nieodpowiednie godziny pracy urzędów. Tego typu niedogodności były wskazywane jako jedne z przyczyn rozpoczęcia działalności społecznej badanych organizacji. Brak możliwości rehabilitacji w publicznych instytucjach służby zdrowia, trudności z dojazdem do najbliższych, niezbędnych organizacji czy wysokie zapotrzebowanie w środowisku lokalnym na zadania związane z promocją zdrowia to działania skupione wokół trudności w zaspokajaniu potrzeb w środowisku lokalnym, odpowiadające na oczekiwania ich mieszkańców. Projekt *Jakość życia Lubuszan* wskazał na jeszcze jedną istotną kwestię. Odpowiadający na pytanie o to, kto jest dla nich dostawcą usług w sytuacji kryzysowej, w pierwszej kolejności wymieniali członków rodziny, sąsiadów, przyjaciół i znajomych, osiągając tym samym ponad 50% wskazań. O instytucjach publicznych wspomniało 30%

badanych. Może więc mamy do czynienia z powolnym procesem tworzenia się kapitału społecznego w regionie, niezbędnego dla rozwoju gospodarki społecznej.

Z definicji przedsiębiorczości społecznej wynika, że przedsiębiorcy tworzą nowe idee, których celem jest minimalizowanie palących problemów społecznych i zastępowanie nieskutecznych rozwiązań nowymi (Paszquier, Nowak 2012). Osoby te są kreatywne i pragną popularyzować swoje idee poza kręgiem najbliższych znajomych. Aby takie działania mogły powstać w województwie lubuskim, trzeba będzie podjąć kilka ważnych wyzwań. Niezbędne będzie wyodrębnienie regionalnego koordynatora instytucjonalnego gospodarki społecznej, upowszechnianie informacji na temat ekonomii społecznej, lobbing na rzecz ekonomii społecznej, edukacja dotycząca jej idei na wszystkich szczeblach, przygotowanie profesjonalnych liderów lokalnych, jednak specyficznych – działających poprzez upodmiotowienie społeczności lokalnych, uruchomienie sytemu doradztwa oraz uruchomienie sytemu wsparcia finansowego dla podmiotów ekonomii społecznej.

Literatura

- CHARAKTERYSTYKA sytuacji społeczno-gospodarczej województwa lubuskiego w kontekście ekonomii społecznej (2012), Urząd Statystyczny w Zielonej Górze, Zielona Góra.
- CZAPIŃSKI J. (2006), Polska – państwo bez społeczeństwa, „Nauka”, nr 1.
- DAVIES G. A. (1993), Personalities of creative people, „R&D Innovator”, vol. 2, nr 4. Źródło: http://www.winstonbrill.com/bril001/html/article_index?1-50/article34_body.html (dostęp: 11.02.2012).
- DEES J. G. (1998), The meaning of social entrepreneurship, Kauffman Center for Entrepreneurial Leadership, Kansas City. Źródło: http://www.caseatduke.org/documents/dees_sedef.pdf (dostęp: 05.05.2013).
- GLIŃSKI P., LEWENSTEIN B., SICIŃSKI A. (2004), Samoorganizacja społeczeństwa polskiego: III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- GŁABICKA K., (RED.) (2010), Ekonomia społeczna – wyzwanie dla instytucji pomocy społecznej, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa.
- GUS (2013), Komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa lubuskiego w marcu 2013 roku. Źródło: <http://www.stat.gov.pl/zg> (dostęp: 06.05.2013).

HONDRICH K. O. (1982), *Sociale Differenzierung. Langzeitanalysen zum Wandel von Politik, Arbeit und Familie*, Campus Verlag, Frankfurt/Main, New York.

KURCZEWSKA J., (RED.) (1999), *Zmiana społeczna. Teorie i doświadczenia polskie*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.

PASZKIER R., NOWAK A. (2012), *Przedsiębiorczość społeczna. Teoria i praktyka*, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa.

Joanna Frątczak-Müller

SOCIAL ECONOMY SECTOR IN LUBUSKIE PROVINCE. CURRENT STATE AND PERSPECTIVES.

Abstract

The main objective of the diagnosis presented in the article was to determine the current state and conditions of social economy development in Lubuskie Province. Therefore, the paper discusses the questions about the condition of social economy entities, their development prospects and the dynamics of inter-sectoral cooperation in the area of innovative ways of solving social problems. Three major conclusions resulting from the analysis concern:

1. a significant difference between the number of potential social economy entities and the number of the entities actually applying the method;
2. great potential for cooperation between various entities for the development of the social economy;
3. low assessment and self-assessment of social economy development, but an optimistic vision of the future.